

W kontekście braku zaspokojenia potrzeb społecznych w zakresie edukacji, Związek Nauczycielstwa Polskiego za zdumiewającą uznaje wypowiedź w Polskim Radiu rzeczniczki prasowej ministra edukacji narodowej Joanny Dębek w sprawie nakładów na oświatę. Pani rzecznik stwierdziła, iż nieprawdą jest, że nakłady na edukację maleją.

Związek Nauczycielstwa Polskiego opiniując na przestrzeni lat kolejne projekty budżetów na oświatę i wychowanie zwracał uwagę, że planowane w nich środki nie gwarantują prawidłowej realizacji zadań oświatowych państwa. Zdaniem ZNP niedofinansowanie zadań oświatowych pogłębia bardzo widoczny proces narastania patologii w systemie oświaty, co w konsekwencji prowadzi do całkowitej likwidacji oświaty państwowej na terenie niektórych organów prowadzących.

Pani Rzecznik, od kilku lat nakłady na edukację maleją! Mamy do czynienia z utrzymaniem wieloletniego spadku udziału wydatków na oświatę w relacji do PKB: w roku 2015 udział ten wynosi tylko 2,52%. To kolejny rok spadku! Nakłady na oświatę nie odzwierciedlają rzeczywistych, niezbędnych potrzeb w zakresie edukacji i wychowania. Koszty kształcenia w dużym stopniu obciążają polskie rodziny, którym niedoinwestowana szkoła publiczna nie jest w stanie zaoferować pełnej realizacji powierzonych jej zadań. Brakuje środków na wykwalifikowaną kadrę specjalistów wspomagających rozwój ucznia zgodnie z jego indywidualnymi predyspozycjami, funduszy na zajęcia dodatkowe, środków na nowoczesne wyposażenie dydaktyczne. W szkołach nie funkcjonują gabinety stomatologiczne, profilaktyki zdrowotnej i pomocy przedlekarskiej.

Związek Nauczycielstwa Polskiego jest przekonany, że wzrost dochodów państwa powinien przekładać się bezpośrednio na realny i odczuwalny wzrost nakładów na edukację, która jest najlepszą inwestycją w rozwój cywilizacyjny Polski. Polityka budżetowa musi uwzględniać priorytetowe znaczenie edukacji wśród podstawowych zadań państwa. Związek od wielu lat wzywał (i wzywa) do znaczącego zwiększenia udziału wydatków na edukację w budżecie państwa.

Źródło: znp.edu.pl

Komentarz: Związek Nauczycielstwa Polskiego ma prawo krytykować politykę rządu i domagać się jej zmiany lub modyfikacji. To jego prawo wynikające z demokratycznego ustroju naszego państwa, w którym każdy może przedstawiać swoje racje i punkty widzenia. Dziwi mnie jednak to, że jeszcze nie słyszałem ani jednej pochwały związku skierowanej do rządzących. ZNP napisał teraz do sześciu największych partii politycznych w naszym kraju, bijąc na alarm, że systematycznie zmniejszają się nakłady. Szkoda tylko, że nie pokazuje źródeł swoich wyliczeń, więc cała ta sprawa jest dla mnie po prostu niepoważna. (Tadeusz Narkun)